

Mieczysław Jacek Skiba

7 godz.

Moc – Ciemna Strona – Ciemność i Otchłań

A teraz przejdźmy do czegoś mniej przyjemnego. Ciemna strona mocy. Zapewniam, że jest na każdym poziomie. Na naszym 3-cim widać jak działa na Ludzi bo walczą ze sobą często jak demony. Ta moc jest i na 4-tym cielesnym poziomie [ciał bliższych światłu niż materii] i na 5-tym astralnym [czyściec] poziomie przebywania dusz indywidualnych. A najbardziej ekstremalna jest na 6-tym poziomie gdzie występuje prawdziwe Piekło - Ciemność [nienawiść, udręka, lęk w skali ekstremalnej - to stan piekła] oraz na 7-mym poziomie gdzie występuje Otchłań nieskończonej nienawiści - stan, w którym następuje śmierć Dusz !!! Potworne - ale tak jest !!! Kto co wie na temat działania Ciemnej mocy - zwanej też Szatanem [zły duch], a w ucieleśnionej formie w naszym sektorze Wszechświata Imperium Orion - proszony jest o włączenie się do dyskusji.

Mieczysław Jacek Skiba Moje doświadczenie Ciemności

W roku 2000 w grudniu miałem dwa doświadczenia mistyczne. Najpierw w wyniku swoich negatywnych uczuć znalazłem się w Otchłani – czysta nienawiść [świat zniknął, a ta Otchłań mnie wciągała – wezwałem Jezusa i ten stan przeminał]. następnie następuje opis doświadczenia nowego i starego Nieba Później była walka duchowa – energia usiłowała wzdłuż kręgosłupa przedostać się na czubek głowy ale coś ją blokowało i wypływała kręgami na karku. Nie spałem prawie 1,5 miesiąca lecz walczyłem. Gdy energia w końcu przedostała się na czubek głowy wrócił sen i zakończyła się moja duchowa walka. Później było pytanie z serca; ‘czy zgodzisz się wejść do Piekła ?’. Najpierw się nie zgodziłem, później powiedziałem ‘tak’. Był 11.11.2002 roku. Nagle usłyszałem trzask jakby się dom walił. Świat zniknął, a ja znalazłem się w ciemności. Odczułem, że jest tam wiele duchów, które nienawidzą i boją się silniejszych od siebie. Odczułem moc Pana tej domeny. Zacząłem się z nim zmagać – On wciągał w siebie moją świadomość. Umarłbym i przegrałbym. W ostatniej chwili przypomniałem sobie, że mam walczyć miłością. Wygenerowałem z siebie Miłosierdzie względem Niego i Siebie. I nagle wyszedłem z ciemności zauważając na koniec przebliski światła w Ciemności. A więc zwiedziłem stany ducha nieświętego; 6-ty poziom - Piekło-Ciemność oraz 7-my poziom - Otchłań [stan śmierci dusz !!!]. Czyż Pisma i Mistycy nie mówią o nich ? I bardzo zastanawiające dla mnie jest to, że w Ciemności nagle pojawiło się Światło - a raczej Światłość !!! Co dalej nastąpiło ? A potem zaczęła się moja walka. Byłem emocjonalnie i psychicznie atakowany przez ciemne moce. W końcu byłem atakowany również cielesnie. W 2004 roku zacząłem zachęcać duchy aby uciekały z ciemności do Światłości. I zaczęły uciekać – wchodziły we mnie – i odchodziły przez otwartą moją najwyższą czakrę [studiując religie wschodu gdzieś wyczytałem, że takie odsyłanie duchów z ciemności w światłość było doświadczeniem niektórych mistyków]. PS ! Za ten Akt Miłosierdzia względem Dusz-Duchów potępionych zapłaciłem nieprawdopodobnym CIERPIENIEM !!! Ale warto było - wiele Dusz na przestrzeni lat 2004-2005 zostało odesłanych ku Światłości - do starego Nieba !!!

Mieczysław Jacek Skiba Jeśli ktoś nie wierzy, że Bóg okazuje swe Miłosierdzie nie tylko nam Ludziom ale i złym Duchom - i nie wierzy w moje doświadczenie mistyczne, wyżej opisane, niech się przyjrzy słowom pewnej Mistyczki !!?

Obraz upadłego anioła

Od chwili, kiedy, będąc dzieckiem, widziałam, że owe chóry spadły, we dnie i w nocy bałam się ich działalności, mniemając zawsze, że światu wiele szkodzą. Zawsze około świata krążą; dobrze, że nie mają ciała, inaczej bowiem zaćmiłyby słońce i patrzelibyśmy na nie jako na čmy słońca, a to byłoby strasznie.

Zaraz po upadku widziałam, że duchy, pozostałe wśród kół lśniących, korzyły się przed kołem Bożym, błagając, by to, co było upadło, znowu było naprawione. Potem widziałam poruszenie i działanie w całym kole światła Bożego, które dotąd stało spokojnie i, jak czułam, na tę prośbę

czekało.

Po tej akcji chórów anielskich przekonałam się, że odtąd mocnymi pozostać i już więcej rozlecieć się nie miały. Poznałam też, że taki przeciwko nim zapadł wyrok odwieczny: walka miała trwać dopóty, dopóki chóry upadłe nie będą przywrócone. A ten czas wydawał się duszy mojej niezmiernie długim, prawie niemożliwym. Walka miała być na ziemi, zaś tam, u góry, żadnej nie miało być więcej walki, tak On postanowił.

Mieczysław Jacek Skiba A więc wniosek jest prosty ! - opisałem to pewnym natchnieniem !

Mieczysław Jacek Skiba Wydałem Walkę Szatanowi i Zwycięzę !

Ludzie poznają PRAWDĘ, że Bóg w Nich mieszka –

we Wszystkich bez wyjątku –

i mieszka w każdej Duszy, nawet tej rzekomo wiecznie potępionej !!!

Zwycięzę SŁOWEM –

i Ostatecznie Objawieniem –

i Wszystkich Was przyciągnę ku Bogu !!! Amen.

Archanioł Michał

Mieczysław Jacek Skiba A teraz proszę o Wasze zdanie, Wasze doświadczenie i wiedzę !

Mieczysław Jacek Skiba www.przeslanie.com

Przeglądam różne strony internetowe np. Hare Krysna gdzie niektórzy nierozsądni głoszą, że Krysna zabija Demony. Nie wiedzą co mówią. Ten Pastuszek naprawdę ok. 5 tys. lat temu osiągnął Nowe Niebo – Pełnię Miłości. Wielki Buddha też pokonał miłością demona nienawiści 2,5 tys. lat temu – i też nie niesie śmierci demonom. Na Wszystkich Świętych byłem w swej rodzinnej parafii Wszystkich Świętych gdzie czci się też Marię Łaski Pełną i Archanioła Michała. Po Mszy św. odmówiono egzorcyzm do Archanioła aby strącał złe Duchy do piekła. Już święty Jakub Apostoł i Męczennik w swym natchnionym liście napisał, że Archanioł Michał gdy walczył z Szatanem o ciało Mojżesza nie ważył się na Szatana rzucić wyroku potępienia. I ja od początku swego obecnego życia nie rzucam. Ten egzorcyzm nic już dziś nie wart. Tak samo nic nie warto starania Egzorcystów – Kapłanów, którzy złe Duchy wywalają wciąż do Piekła w Ciemność. A dlaczego ? Po pierwsze bo Ich się zabić nie da – no chyba wrzucając w Otchłań – ale żaden prawdziwy Mistyk tego nie robi – bo i Bóg tego nie chce. A po drugie dlatego, że wywalanie Duchów w Ciemność to jak Bicie i Maltretowanie swego Dziecka i udowadnianie Mu, że jest złe i podle i nic nie warto – i jednocześnie żądanie od Niego aby było dobre i posłuszne. Rodzic, który tak czyni nigdy nie wychowa Dziecka – tylko buntownika, który być może się nam nim zemści jeśli nie wybaczy ? A więc i mój mistycyzm udowadnia, że jedyna słuszna droga to kierowanie Dusz i Duchów ku Światłości i Miłości – i wielu Ezoteryków, którzy usiłują znaleźć takie rozwiązanie ma rację ! Natomiast nie ma racji Ojciec Aleksander Posadzki Jezuita i egzorcysta, który widząc, że ilość opętanych w Polsce rośnie chce jak ten zły rodzic wywalać Duchy z powrotem w Ciemność. One po prostu uparcie będą wracać – i będą coraz zacieklejsze. Niech Jezuita znajdzie sposób aby Je zachęcić by odeszły do Światłości – a wygra !!!

Ujrzałem całe Stworzenie ‘oczami’ Boga – Wszystkich nas Kocha – nawet Tych najbardziej ciemnych i nieposłusznych – Wszystkich Jednakową i Pełną i Bezinteresowną MIŁOŚCIĄ ! Teraz Wam o tym po prostu mówię – jednym ku nadziei, drugim by nimi wstrząsnąć.

Jacek Kaczmarski 'Strącenie Aniołów' http://przeslanie.com/uploads/mp3/stracenie_aniolow.mp3

z proj. książki dostępnej na chomiku <http://chomikuj.pl/mjacek2013/Dokumenty>

przeslanie.com - strona główna

NIEŚMIERTELNOŚĆ DUSZY I CIAŁA. WALKA ŚWIATŁOŚCI Z CIEMNOŚCIĄ NA KOŃCU

CZASÓW

przeslanie.com|Od: kreatyw.pl

[Lubię to!](#) · [Udostępni](#)

- [Ola Bień](#) lubi to.
- [Lucyna Momot Hrehorowicz](#) No coz, sama rowniez jestem zdania, ze dusze zwane czesto demonicznymi, sa takimi samymi dziecmi (`czesciami`) Boga , jak my, i to, co mozemy wobec nich zrobic, to okazac im czysta bezwarunkowa milosc , i przekonac, aby wrocily na droge samoroz...[Zobacz więcej](#)
[5 godz.](#) · [Edytowany](#) · [Nie lubię](#) · [1](#)
- [Lucyna Momot Hrehorowicz](#) Moze `na juz` podam link do swoich starych postow na temat Szatana, demonow, upadlych aniolow : <http://panta-rhei.bloog.pl/kat,678602,index.html>
[panta rheiwszystko płynie - Upadłe Anioły - bloog.pl](#)
panta rheiwszystko płynie - Serwis Blog w...
panta-rhei.bloog.pl|Od: Wirtualna Polska
[5 godz.](#) · [Edytowany](#) · [Lubię to!](#) · [1](#)
- [Mieczysław Jacek Skiba](#) Tak Lucynko ! Pomoc Im aby wróciły do Światła to jedyne co nam pozostało - tak jak pisze w swoim poście. Pracujmy nad tym razem - bo egzorcyści - Kapłani dziś jeszcze tego nie pojmują ale czas wszystko zmieni
[5 godz.](#) · [Lubię to!](#)
- [Mieczysław Jacek Skiba](#) Miłość to klucz otwierający wszystkie Bramy - nie tylko w życiu - nie tylko starego czy nowego Nieba - ale nawet Otchłani i Piekieł !!!
[5 godz.](#) · [Lubię to!](#)
- [Lucyna Momot Hrehorowicz](#) Moze tylko dolacze jeszcze opinie, na jakim etapie wiele z tych dusz moglo pobladzic duchowo :
[5 godz.](#) · [Edytowany](#) · [Lubię to!](#)
- [Lucyna Momot Hrehorowicz](#) ``
Upokarzane dzieci stają się agresywne i aspołeczne. W upokarzanych narodach rodzi się wrogość, nienawiść i chęć odwetu. „Upokarzani będą upokarzać, bici będą bili” – podkreśla dr Zuzanna Toeplitz, specjalistka w zakresie psychologii rozwojowej dzieci

„Podobna zależność może zachodzić w skali makrospołecznej i ujawniać się w historii narodów i państw. Na to zwracamy uwagę nie dość często i nie dość dobitnie” - uważa historyk prof. Jerzy Jedlicki, kierownik Pracowni Dziejów Inteligencji w Instytucie Historii PAN.

ZWICHNIĘTA PSYCHIKA PONIŻANYCH

Formowanie

się samooceny dziecka to proces bardzo delikatny. Rodzice i wychowawcy często osłabiają i kaleczą poczucie własnej wartości u dzieci, nie zdając sobie sprawy z tego, że upokorzenia doznawane w tym czasie pozostawiają trwałe ślady w psychice. W późniejszym okresie takie doświadczenia z dzieciństwa często skutkują agresją, która rodzi się ze skumulowanego poczucia niższości.

James Gilligan, profesor

psychiatrii z amerykańskiego Uniwersytetu Harvarda, pracował jako

psycholog więzienny. Badał przestępców, którzy dopuścili się wyjątkowo okrutnych aktów przemocy. Na ich przykładzie dowiódł, że prawdziwym podłożem przemocy jest zazwyczaj wstyd i upokorzenie. Jak wyjaśnia Gilligan w książce "Wstyd i przemoc", motywem wielu brutalnych przestępstw, a także samobójstw, jest pragnienie pokonania uczucia wstydu.

"Większość przebadanych przez Gilligana morderców była w dzieciństwie upokarzana" - zwraca uwagę prof. Jedlicki.

[5 godz.](#) · [Nie lubię](#) · [2](#)

- [Mieczysław Jacek Skiba](#) i tu trafiłaś w 10-tkę. Podobnie ze złymi duchami trzeba postąpić - zamiast upokarzać zachęcić do przejścia na stronę Światła. Miłość jak naucza m.in. Ra powoduje, że taka zła Istota musi porzucić swe zło i się przeorganizować - nastawić pozytywnie ku Światłu ! A więc Wysyłajmy MIŁOŚĆ - to da nam zwycięstwo !
[5 godz.](#) · [Lubię to!](#) · [1](#)
- [Lucyna Momot Hrehorowicz](#) Nam wszystkim , jako Jedności
[3 godz.](#) · [Nie lubię](#) · [1](#)
- [Andrzej Knapik](#) Nie ma czegoś takiego jak walka Światłości z Ciemnością. Gdyby była Ciemność nie miałaby szans wygrania. Istnieje po prostu równowaga.
[21 min](#) · [Lubię to!](#)
- [Lucyna Momot Hrehorowicz](#) Sadzac z wniosków Mieczysława, słowa `walka` użył w przenośni ...
[16 min](#) · [Lubię to!](#)
- [Mieczysław Jacek Skiba](#) Dokładnie - 'walka' ta polega na zwyciężaniu Miłością i Miłosierdziem tego co Ciemne w nas i poza nami - włączając w to nawet Otchłań i największe Ciemności piekielne. Bo 'Światłość w Ciemności świeci i Ciemność Jej nie ogarnia' - i to są prawdziwe i święte słowa. Kto wzniesie się do takiego poziomu Światła i Miłości będzie nie do zniszczenia przez Ciemne siły - bo one nie będą w stanie do takiej Osoby się zbliżyć ...
[10 min](#) · [Lubię to!](#)